



W pierwszym dniu pobytu w Warszawie (1. IV. br.) Prezydent Meksyku, Adolfo Lopez Mateos, złożył wizytę w Belwederze przewodniczącemu Rady Państwa, Aleksandrowi Zawadzkiemu.

CAF — fot. Wdowiński

Prezydent Meksyku zakończył wizytę w Polsce

Drugi dzień pobytu w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfo Lopez Mateos rozpoczął od wizyty w Szkole Podstawowej nr 85 przy ul. Narbutta w Warszawie, która nosi imię bohatera narodowego Meksyku — Benito Juareza.

Wraz z prezydentem przybył do szkoły przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Z ul. Narbutta prezydent Lopez Mateos, Aleksander Zawadzki i pozostali goście udali się do huty „Warszawa”.

Goście szczegółowo zapoznali się z historią budowy zakładów i zwiedzili poszczególne oddziały, serdecznie pozdrawiani przez robotników.

Rozpoczęte w poniedziałek w Warszawie polsko-meksykańskie rozmowy gospodarczo-handlowe były kontynuowane we wtorek. Przedstawiciele sfer gospodarczych obu krajów rozważali szczegółowo możliwości wprowadzenia dwustronnych obrotów handlowych a także środki organizacyjne sprzyjające wymianie towarów. Postanowiono powołać w niedługim czasie polsko-meksykańską komisję, która szczegółowo będzie badała poszczególne problemy.

Wczoraj o godzinie 19.30 w Belwederze odbyła się uroczystość podpisania wspólnego komunikatu polsko-meksykańskiego wydanego w związku z pobylem w naszym kraju prezydenta Meksyku — Adolfo Lopez Mateosa i towarzyszących mu osób. Ze strony polskiej komunikat podpisał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, a ze strony meksykańskiej prezydent Adolfo Lopez Mateos.

Minister handlu zagranicznego Witold Trampeczyński i minister przemysłu i handlu

Plenum KC ZMS

We wtorek rozpoczęły się obrady plenarnego posiedzenia KC ZMS.

Tematem obrad są aktualne zadania w dziedzinie umocnienia organizacji i pogłębienia jej społecznego charakteru. PAP

Delegacja WP w okręgu Cottbus

Setki robotników zgromadziło we wtorek w kombinacie „Schwarze Pumpe” (okręg Cottbus) gorące powitanie delegacji Wojska Polskiego z ministrem obrony PRL generałem broni Marianem Spychalskim na czele. W towarzystwie zastępcy ministra obrony narodowej NRD gen. Heinza Kesslera delegacja odbyła przejazd po terenach kombinatu węgla brunatnego, który w przyszłości będzie największym w Europie.

Po obejrzeniu kombinatu „Schwarze Pumpe” członkowie delegacji Wojska Polskiego spotkali się z robotnikami kombinatu oraz z przedstawicielami kierownictwa partii i dyrekcji kombinatu. Serdeczna rozmowa stała pod znakiem ścisłej przyjaźni niemiecko-polskiej. (PAP)



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
środa, 3 kwietnia 1963

Cena 50 gr
Nr 79 (5958)

Radziecka rakiet „Lunnik-IV” leci w kierunku Księżyca

Kolejny etap podboju Kosmosu

Pełny tekst informacji TASS na temat „Lunika 4” — brzmiał:

Zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej i planu układu słonecznego, 2 kwietnia 1963 roku wystrzelono w Związku Radzieckim rakietę kosmiczną w kierunku Księżyca.

Ostatni stopień rakiety najpierw wprowadzono na pośrednią orbitę sztucznego satelity Ziemi, po czym wystartował on i wszedł na ustaloną trajektorię.

Na pokładzie rakiety kosmicznej znajduje się automatyczna stacja „Luna 4” o wadze 1.422 kg. Stacja automa-

tyczna „Luna 4” osiągnie okolicę Księżyca w ciągu 3,5 doby.

Cała aparatura, znajdująca się na pokładzie stacji automatycznej, działa normalnie.

Sledzenie lotu stacji, ustalanie parametrów jej trajektorii i przyjmowanie na Ziemi informacji naukowej odbywa się za pośrednictwem specjalnego zespołu urządzeń pomiarowych na terytorium Związku Radzieckiego.

Z opracowanych do chwili obecnej danych wynika, że lot stacji automatycznej odbywa się po trajektorii zbliżonej do ustalonej.

2 kwietnia 1963 roku o godz. 16 czasu moskiewskiego, stacja znajdowała się w odległości 50.486 km od Ziemi nad punktem powierzchni Ziemi, wytyczonym współrzędnymi: 122 stopnie, 37 minut długości wschodniej i 38 stopni, 56 minut szerokości północnej.

Następny komunikat o locie stacji automatycznej „Luna 4” nadany zostanie 3 kwietnia.

Wystąpienie we wtorek rakiet kosmicznej w stronę Księżyca stało nową kontynuacją radzieckiego programu bezpośrednich badań satelity Ziemi, programu, rozpoczętego 2 stycznia 1959 r. — pisze komentator naukowy TASS.

Księżyc będzie najprawdopodobniej pierwszym ciałem kosmicznym, na którym stanie noga człowieka; od uczonych wymaga się, aby wyjaśnili, na jakie warunki fizyczne napotkają tam kosmonauci, jak powinni przezwyciężyć trudności związane z lądowaniem, jak powinni przygo-

Rząd ChRL zwalnia wszystkich jeńców indyjskich

Rząd chiński postanowił zwolnić wszystkich indyjskich jeńców wziętych do niewoli w październiku i listopadzie ub. roku. Ogółem w Chinach znajduje się 3.213 jeńców indyjskich.

Informacje powyższe zawarł w nocie chińskiego MSZ przekazanej ambasadzie indyjskiej w Pekinie 2 kwietnia br.

Rząd chiński — głosi następna nota — wyraża nadzieję, że Indie ustosunkują się pozytywnie do propozycji Chin w sprawie jak najszybszego przeprowadzenia rozmów na temat granicy.

Przedstawiciel ministerstwa obrony ChRL zakomunikował, że zwalnianie indyjskich jeńców wojennych rozpocznie się z dniem 10 kwietnia br.

PAP

Harcerska „Akcja Konin” — lato 1963

We wtorek w sali KP PZPR w Koninie odbyło się spotkanie kierownictwa Komendy Chorągwi Wielkopolskiej Harcerek z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych.

W konferencji, której przewodniczył Komendant Chorągwi J. Szajek uczestniczyli: przedstawiciel KW PZPR J. Wojtaszek, kurator Poznańskiego Okręgu Szkolnego J. Stoiński, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Pożania, członek wojewódzkich władz Rady Przyjaciół Harcerstwa Wł. Klawiter.

W czasie spotkania woje-

tować się do długiego pobytu na Księżycu.

W tej dziedzinie radziecka nauka dokonała już wiele. Dość dobrze poznano widoczną z Ziemi powierzchnię Księżyca. Szczególnie cenne dane uzyskano w wyniku sfotografowania Księżyca promieniami podczerwonymi, czego dokonał leningradzki astrofizyk — N. Kozyriew. Stwierdzono zwłaszcza, że zagadkowe, jasne promienie, widoczne przez zwykły teleskop, są po prostu łańcuchami

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM

Delegacja somalijska u N. Chruszczowa

Agencja TASS donosi, że w dniu 1 kwietnia, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, przyjął w Gagarze, gdzie spędza urlop wypoczynkowy, delegację parlamentarną Republiki Somalijskiej z przewodniczącym zgromadzenia narodowego, D. Abdullahem Halebem na czele.

Obrady Prezydium ZG ZNP

W Warszawie obradowało we wtorek Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone głównie ocenie trwającej obecnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej do ogólnego ZNP, działalności sekcji związkowych oraz problemom czasów i lekcji nauczycieli.

Pogrzeb Poli Gojawiczyńskiej

We wtorek w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie spoczęły zwłoki wybitnej polskiej pisarki, Poli Gojawiczyńskiej. W imieniu polskich pisarzy, Polę Gojawiczyńską pożegnał prezes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz.

Zgon G. Puszkina

Agencja TASS donosi, że w Moskwie zmarł w wieku 54 lat, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, Georgi Puszkina.

Plebiscyt teatralny na Śląsku

2 bm. rozpoczął się w Katowicach przegląd teatralny, połączony z plebiscytem na najlepszy — według oceny widzów — spektakl z bieżącego repertuaru.

Boński minister w ZRA

Minister współpracy gospodarczej NRF, W. Scheel, odwiedzi w dniach od 5 do 18 bm. ZRA i prze prowadzi rozmowy w sprawie zachodniemieckiej pomocy gospodarczej i współpracy między NRF i ZRA.

Japoński generał w NRF

We wtorek przybył z 6-dniową wizytą do NRF dowódca naczelny armii japońskiej, gen. Kan Ohmori. Zamierza on zapoznać się z rozwojem Bundeswehry i zwiedzić różne szkoły i jednostki wojskowe armii zachodniemieckiej w Koblencku, Munsterlager i Hamburgu.

W maju — pierwsze wypłaty dodatku do rent

W związku z licznymi pytaniami rencistów — komu i kiedy będą wypłacane dodatki do rent, przedstawił PAP otrzymani w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych następujące wyjaśnienia:

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 105 dodatek do rent w wysokości 20 zł miesięcznie przysługujący został tym osobom, które pobierają renty starcze oraz renty inwalidzkie I i II grupy inwalidów, a także wdowom pobierającym renty rodzinne, jeśli nie otrzymują deputatu węglowego lub ekwiwalentu pieniężnego. Dodatek przysługuje od 1 kwietnia br.

brej pracy i realizowania wszystkich planów z nadwyżką. Mimo trudności wywołanych zimą, kopalnia wykonała kwietniowy plan już 25 marca, a obecnie postanowiła wydobyc dodatkowo dla uczczenia robotniczego święta ok. 2 tys. ton soli.

Pracownicy zakładów przemysłu drzewnego i leśnego na stawiają się w swych zobowiązaniach (dla uczczenia 1 Maja i 70 rocznicy istnienia swego związku zawodowego) na zlikwidowanie zaległości powstałych podczas uciążliwej zimy. Są one znaczne, gdyż na przykład w Zakładach Drzewnych Przemysłu Leśnego w Kępnie szacuje się je na 2652 tys. zł. W okresie do końca czerwca bież. roku pracownicy ZDPL nie tylko je zlikwidują, ale do starczą dodatkową ilość tartaricy i skrzyń za 356 tys. zł.

Również do końca II kwartału zamierzają wyprodukować 523 m³ zaległej tartaricy pracownicy Zakładów Przemysłu Drzewnego w Biadach. Postanowili oni także przedsięwziąć różne kroki dla wykonania z nadwyżką planu produkcji eksportowej oraz antyimportowej, utrzymania się w planowanym funduszu plac i uporządkowania składów tartacznych.

Wśród meldunków z innych dziedzin przemysłu na szczególne podkreślenie zasługują zobowiązania pracowników Zakładu Naprawczo-Produkcyjnego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, opiekujące na ogólną kwotę ponad 430 tys. złotych. Przewiduje się między innymi — co jest ważne dla rolników — wyremontowanie dodatkowych nieplanowanych silników dla wykorzystania ich podczas wiosennych i letnich prac polowych.

Ponadto robotnicy wykonają dodatkowo wózki do montażu, wywożą gruz, pozostały po remoncie hal fabrycznych i uporządkują cały teren dla podniesienia jego estetycznego wyglądu. (1)

List KC KPZR do KC KP Chin w Trybunie Ludu

„Trybuna Ludu” zamieszcza w numerze z dnia 3 kwietnia br. (wydanie warszawskie) tekst listu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin z dnia 30 marca br. (PAP)

W maju — pierwsze wypłaty dodatku do rent

W związku z licznymi pytaniami rencistów — komu i kiedy będą wypłacane dodatki do rent, przedstawił PAP otrzymani w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych następujące wyjaśnienia:

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 105 dodatek do rent w wysokości 20 zł miesięcznie przysługujący został tym osobom, które pobierają renty starcze oraz renty inwalidzkie I i II grupy inwalidów, a także wdowom pobierającym renty rodzinne, jeśli nie otrzymują deputatu węglowego lub ekwiwalentu pieniężnego. Dodatek przysługuje od 1 kwietnia br.

Ponieważ zachodzi konieczność ustalania, którzy renciści nie pobierają deputatu lub jego ekwiwalentu pieniężnego pierwszą wypłatą dodatku dokonana zostanie w maju br. Wypłata ta obejmie łącznie należności za 2 miesiące: kwiecień i maj. Następne wypłaty dokonywane będą w normalnych terminach przekazywania rent. ZUS podjął już kroki w celu ustalenia w zakładach pracy, którzy renciści pobierają deputaty lub ekwiwalenty pieniężne. (PAP)

Skomplikowana sytuacja w Argentynie

W Argentynie wybuchł nowy konflikt między dwoma rywalizującymi grupami sił zbrojnych. Jak donoszą z Buenos Aires agencje zachodnie, odsunięte we wrześniu ub roku od władzy skrzydło skrajnych antyperonistów, tzw. „goryle” utworzyli triumwirat, który nazwali triumwiratem rewolucyjnym i wezwali rząd prezydenta Guido, by podał się do dymisji.

Zabójstwo laotańskiego ministra spraw zagranicznych

Agencja Reutersa podała wczoraj rano (tj. we wtorek), iż w poniedziałek późnym wieczorem nieznany zamachowiec zastrzelił laotańskiego ministra spraw zagranicznych Quinim Pholsena w momencie, gdy minister wraz z małżonką wchodził do swego domu w stolicy kraju Vientiane po przyjęciu wydanym przez króla Savang Vatthana.

Zona ministra spraw zagranicznych została ranna w obie nogi. Quinim Pholsena brał aktywny udział w życiu politycznym kraju. Był on deputowanym do Zgromadzenia Narodowego, wiceprzewodniczącym a następnie przewodniczącym Komitetu Obrony, Pokoju i Neutralności. Pholsena występował w obronie pokoju i neutralności w Laosie oraz był aktywnym zwolennikiem pokojowego uregulowania problemu laotańskiego.

Agencja Reutersa donosi z Vientiane, że sprawca zamachu na laotańskiego ministra spraw zagranicznych, Quinim Pholsena został aresztowany. Jest to jeden z członków straży przybocznej ministra. 21-letni kapral Chy Kong. PAP

POGODA

W dniu 3 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko na południu i południowym wschodzie na ogół duże, miejscami drobne opady, przeważnie śniegu. Temperatura minimalna od ok. minus 5 st. na wschodzie do ok. zera na zachodzie, maksymalna odpowiednio od ok. zera do ok. 8 st.

Delegacja KC KPZR przybyła do Polski

2 bm. na zaproszenie KC PZPR przybyła do Polski delegacja Komitetu Centralnego KPZR. Celem przyjazdu delegacji na której czele stoi sekretarz KC KPZR W. N. Tiłow jest wzajemna wymiana doświadczeń pracy partyjnej pomiędzy PZPR i KPZR. PAP

Z kolei wojska wierne rządowi skierowały pod adresem buntowników żądanie kapitulacji, grożąc operacjami wojskowymi. Rebelianci przejdą do zajęli niektóre rozgłośnie radiowe i nadawali tą drogą proklamacje.

W późnych godzinach wieczornych sytuacja w Argentynie nadal była niejasna. Wydaje się, że rebelię zorganizowała część marynarki, do której przyłączyły się różne jednostki armii lądowej i lotnictwa wojskowego.

Jako członkowie „triumwiratu rewolucyjnego” wymienieni zostali gen. Beniamin Menendez (armia lądowa), b. wiceprezydent admirał Isaac F. Rocjas (marynarka) oraz komandor Raul Lantino (lotnictwo wojskowe).

Rebelianci przekazali wiadomość, że zbombardowali kolumnę pancerną znajdującą się w drodze do La Plata. Podali oni również, iż w La Plata, stolicy prowincji Buenos Aires, zajęli koszary 7 pułku piechoty.

W Buenos Aires piechota morska obsadziła gmach ministerstwa marynarki. W centrum miasta zbudowano barykady i gniazda karabinów maszynowych. Po ulicach krawa patrolowały z bagnietami na karabinach.

Przez rozgłośnie La Plata rebelianci ogłosili prezydentem gen. Menendesa, nie podając jednak gdzie mieści się jego siedziba.

Prezydent Guido opublikował komunikat stwierdzający, że przeważająca część argentyńskich sił zbrojnych pozostała lojalna wobec rządu. PAP

Chór poznański wraca do kraju

Po sześciu tygodniach pobytu w USA, wypełnionych niemal wyłącznie występami, przyjęciami urzędowymi przez amerykańską Polonię oraz zwiedzaniem interesujących miejsc (na sen rzadko już zostawał czas) — Chór Filharmonii Poznańskiej opuścił w poniedziałek Stany Zjednoczone zamakając swe pasmo sukcesów udanymi występami w Pittsburghu, East Lansing i Cleveland.

O tym, że występy zespołu poznańskiego wywarły na amerykańskich melomanach rzeczywiste niezwykłe wrażenie, świadczyć może na pozór anegdotyczna, lecz prawdziwa historia. Pewien amerykański melomaniak dawnej muzyki usłyszał po raz pierwszy śpiew Chóru Poznańskiego w Chicago. Tak mu to przypało do gustu, że ruszył w podróż trasą chóru. W Pittsburghu był już obecny na koncercie „słowików” po raz czwarty z kolei!

Nie ulega wątpliwości, że zespół poznański przysporzył polskiej kulturze wielu sympatyków w Stanach Zjednoczonych, a zarówno Pagart jak i „król impresariów amerykańskich” Sol Hurok, też nie narzekają.

Nawet bardzo ostrożny i sceptyczny obserwator musi przyznać, że Stefan Stuliński i jego chłopcy zapisali naprawdę wyjątkowo chwalebny kartę w dziejach naszego „eksportu artystycznego”. Był to wyjazd udany pod każdym względem — od repertuarowego poprzecz organizacyjny, aż do finansowego. (PAP)

Nowe rozruchy w Syrii

Według informacji podanych przez agencję Bliskiego Wschodu MEN w poniedziałek dojdzie do ostrych starć między armią a pronaseroskimi manifestantami. Starcia te — podaje agencja — trwały około godziny. Liczba manifestantów bliska była stu tysięcy. Wojsko otworzyło ogień do tłumu nie chcąc dopuścić by wtargnął on do budynków sztabu generalnego. Agencja nie podaje liczby ofiar.

Prasa egipska w dalszym ciągu prowadzi ostrą kampanię przeciwko baasistowskiemu przywódcom Syrii, a szczególnie przeciw premierowi Bitarowi i kierownikowi partii Baas Michelowi Aflakowi.

W tygodniku libańskim „Al Muharrer” ukazał się wywiad z prezydentem Nasserem na temat jedności krajów arabskich.

W tygodniku libańskim „Al Muharrer” ukazał się wywiad z prezydentem Nasserem na temat jedności krajów arabskich.

Według koncepcji Nasera, jedność arabska „powinna realizować się ponad wszelkimi manewrami politycznymi. Problem jedności dotyczy bowiem przyszłości narodu arabskiego i dlatego nie można go traktować, jako własności pewnych osobników”.

„Rozwiązania tego problemu — mówi Naser — nie można powierzyć politykom. Należy ono do całego narodu arabskiego”.

Co pisać — inni

Adam Teneta w artykule „Skarżę na Targi” opublikowanym w krakowskim „Dzienniku Polskim” krytycznie ocenił zakończone nie dawno Targi Krajowe „Wiosna — 63”. Autor stwierdza, że cała oferta (wartości 20,5 mld. zł) została przez handel rozchwyta.

Brano wszystko, z wyjątkiem zdecydowanych bubli. A. Teneta podaje też przyczyny mniejszej (o 7 mld. zł) niż jesienią ub. roku oferty przemysłu: nie dopisały zbiory w rolnictwie, więc przemysł spożywczy prawie nie wystąpił; zima sprawiła niemało kłopotu przemysłowi lekkiemu. Były też inne powody. Na przykład polskie szkło stało się tak wzięte za granicę, że... brak go dla odbiorców krajowych.

„Nie pokazano również wyrobów tele- i radio-technicznych co wydaje się być szczególnym nieporozumieniem w chwili, kiedy w magazynach zakładów radio wych zalegają setki tysięcy odbiorników wszelkich typów”.

Dalej autor zauważa, że niektórzy wystawcy żądają — bez

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 61-21 złączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

W interesie międzynarodowej współpracy

Wspólny komunikat polsko-meksykański

Komunikat podkreśla, że zarówno pobyt premiera Cyrankiewicza w Meksyku jak obecna wizyta prezydenta Mateosa w Polsce stanowią poważny wkład w dzieło zbliżenia i lepszego zrozumienia między obu narodami.

W czasie przeprowadzonych w toku wizyty prezydenta Mateosa rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjaznej atmosferze obie strony wyraziły poglądy na temat głównych problemów międzynarodowych jak również omówiły perspektywy dalszego rozwoju stosunków między obu krajami.

Obie strony wyraziły zgodny pogląd, że podstawa stosunków między państwami o różnych systemach politycznych winna być pokojowa współpraca oraz ścisłe poszanowanie suwerenności wszystkich krajów i zasady nieingerencji w ich wewnętrzne sprawy.

Gwałcenie bezspornych praw każdego narodu do wyboru odpowiadającego mu ustroju jest sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i prowadzi do niebezpiecznych kryzysów, stanowiących groźbę dla pokoju — głosi komunikat. W związku z tym, obie strony wypowiadają się za regulowaniem wszystkich spornych problemów drogą negocjacji. Jak również za likwidacją pozostałości II wojny światowej w Europie i za systematycznym eliminowaniem zapalnych ognisk w stosunkach międzynarodowych. Komunikat stwierdza, że jedynie powszechne i całkowite rozbrojenie, zapewni może całej ludzkości pokój. Obie strony podzielały pogląd na temat pozytywnej roli tworzenia na drodze porozumień między zainteresowanymi stronami sfery bezatmowych w Europie, Ameryce Łacińskiej i w innych rejonach świata.

Polska i Meksyk, stwierdza komunikat, nie będą i nadal szczerze dążyć do przyczynienia się do szybkiego zawarcia porozumienia o zakazie wszelkich prób z bronią.

Symposium gospodarki wodnej krajów RWPG

We wtorek, 2 bm. rozpoczęło się w Warszawie 5-dniowe sympozjum gospodarki wodnej, zorganizowane po raz pierwszy w ramach RWPG. Biorą w nim udział delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Podstawowym tematem sympozjum są zasady rozwoju gospodarki wodnej w oparciu o posiadane zasoby w poszczególnych krajach, a także wymiana doświadczeń w dziedzinie prac i badań naukowych.

W otwarciu obrad wziął udział wicepremier Piotr Jaroszewicz.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy sympozjum wysłuchali m. in. referatu generalnego, opracowanego przez — prof. dr. Balcerskiego z Politechniki Gdańskiej. (PAP)

O Targach — sceptycznie

żadnego uzasadnienia — zbyt wielkich powierzchni. Przez to musiano na najbliższą jesień ograniczyć ferytorialne żądania wysławców.

„Szczególny powód do niezadowolenia — pisze A. Teneta — wywoływały u wystawców warunki bytowe. Pierwszym pociągnięciem gospodarzy miasta było doliczenie kilkunastoprocentowego dodatku targowego do cen w kioskach, barach i bufetach.

Poważniejszym skandalem stało się zakwaterowanie przybyszów. Oczywiście każdy z gości woli mieszkać w hotelu niż prywatnie, a Poznań — tak samo jak i Kraków — boryka się z hotelowymi inwestycjami. Nawet najpoważniejszym zjednoczeniem, przywołującym towary wartości kilku miliardów złotych, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego przydzieliło... 5 miejsc hotelowych. Prywatne kwatery, bardzo oddalone od terenów targowych, były tegoroczna zimna wiosna zupełnie nieogrzane, zimno królowało więc we wnętrzu hal, a zwłaszcza mniejszych pawilonów, gdyż instalując tak zw. promienniki gazowe, zapomniano zapewnić im wystarczającą ilość butli z płynnym gazem”.

I wreszcie ostatnie — również irracjonalne sformułowanie: „Mnożą się również zastrzeżenia co do samej zasady tej imprezy, systemu zakupów rozczłonowanego pomiędzy giełdy wojewódzkie, rozdziałniki i wolną targową konkurencję. Wydaje mi się, że w toku dyskusji warto się zatem zastanowić nad samą istotą poznańskiego spotkania producentów i handlowców”.

LEKTOR

jądrową jak również do istotnego postępu prac nad powszechnym rozbrojeniem.

W komunikacie obie strony: wypowiadają się za równością i swobodą w handlu międzynarodowym;

uważają, że ostateczna likwidacja kolonializmu jest jednym z najpilniejszych zadań obecnego okresu;

podkreślają z zadowoleniem stały postęp rozwoju stosunków kulturalnych i naukowych pomiędzy Polską i Meksykiem.

Obie strony rozważyły realne możliwości rozszerzenia ram dotychczasowej współpracy gospodarczej, zgodnie z interesami obu narodów.

Na zakończenie komunikat wyraża przeświadczenie, że wizyta prezydenta Mateosa w Polsce i przeprowadzone przy tej okazji rozmowy przyczynią się do dalszego zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu krajami w interesie obu narodów i w interesie pokoju.

Komunikat podpisali: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i prezydent Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfo Lopez Mateos.

Wymiana misji gospodarczych

Protokół z rozmów gospodarczych przeprowadzonych między polską delegacją rządową a delegacją rządową i przedstawicielami prywatnych organizacji gospodarczych Meksyku w dniu 1 i 2 kwietnia 1963 roku, w czasie wizyty jego ekscelencji pana prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfo Lopez Mateos w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej głosi m. in.:

Przedstawiciele obu stron stwierdzili, że dokonana w czasie rozmów wymiana poglądów stanowi dalszy postęp w rozmowach gospodarczych zapoczątkowanych w marcu br. w Meksyku przy okazji wizyty Józefa Cyrankiewicza — prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obie delegacje stwierdziły możliwość zwiększenia wymiany handlowej między organizacjami handlu zagranicznego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i organizacjami państwowymi i prywatnymi Stanów Zjednoczonych Meksyku.

Uzgodniono powołanie komisji mieszanej złożonej ze specjalistów, której zadaniem będzie zbadanie w możliwie najkrótszym terminie szczegółowych możliwości importu towarów oferowanych przez oba kraje oraz przeanalizowania umownego uregulowania stosunków handlowych i płatniczych.

Niezależnie od działalności wyżej wymienionej komisji mieszanej obie delegacje uzgodniły, że w terminie możliwym

Węgierski joga

16-letni uczeń budapeszteńskiego technikum łączności — Laszlo Szabo, po występie w popularnym programie telewizyjnym „Kto co umie” uzyskał przydomek „węgierskiego jogi”. Młodzi nie zabrakło w cyrku występów synowego jogi hinduskiego — Klemendora, postanowił spróbować tych karikaturnych sztuczek z zakresu opokonywania własnego ciała i po 3-miesięcznej intensywnych próbach dorównał już mistrzowi.

Laszlo Szabo z łatwością powołał do życia obrót kości ramiennej w stawie barkowym, całkowicie zgina kręgosłup, wykręca ręce do tyłu, splatając następnie dłonie na brzuchu itd.

Lekarze, do których zwrócili się zaniepokojeni rodzice chłopca, orzekli, że ćwiczenia te są absolutnie nieszkodliwe dla jego zdrowia. A więc uprawiajmy ćwiczenia jogów! (PAP)

Dwa wypadki zatrucia

Wczoraj, lekarza Fogotowia wzywano do dwóch wypadków zatrucia. Przy ul. Grochowskiej, w nieustalonych okolicznościach, śmierć telnemu zatruciu gazem świetlnym uległ 38-letni Zygmunt M. Wszelka pomoc okazała się spóźniona. W drugim wypadku lokatoryz do domu przy ul. Piekary znaleźli na klatce schodowej nieprzytomną Kazimierzę M. Lekarz stwierdził zatrucie środkami nasennymi. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ją do szpitala. (za)

liwie najkrótszym odwiedzi Polskę misja ekonomiczna Meksyku. Równocześnie misja gospodarcza Polski odwiedzi Meksyk.

Przedstawiciele obu rządów wyrazili intencję ułatwiania bezpośrednich kontaktów importerom i eksporterom obu krajów, jak również popierania handlu na swoich rynkach w ramach obowiązujących w ich krajach przepisów.

Protokół podpisali: za rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prof. dr. W. Trampczyński — minister handlu zagranicznego. Za rząd Stanów Zjednoczonych Meksyku mgr Raul Salinas Lzano — minister przemysłu i handlu. (PAP)

Komunikat władz USA w sprawie pirackich napadów na statki ZSRR

W dniu 30 marca Departament Stanu i Ministerstwo Sprawiedliwości USA opublikowały wspólny komunikat w sprawie stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych wobec pirackich napadów na statki ZSRR.

Komunikat stwierdza m. in., iż rząd USA „nie popiera i nie aprobuje” tych napadów. Komunikat zawiera jednocześnie zapewnienie, że podjęte będą wszelkie niezbędne kroki, aby „podobne napadki nie były dokonywane z terytorium USA, ani zby z terytorium USA nie dokonywano przetrutów ludzi lub urobionek”.

Jednocześnie we wspólnym komunikacie raz jeszcze wyraża się sympatie rządu USA dla kontroli i „rozumienia” dla celów pirackich napadów.

Brytyjski okręt wojenny „Londonderry” zajął na Morzu Karaibskim statek z 17 kubańskimi kontrrewolucjonistami przygotowującymi się do ataku na Kube. Z oświadczenia Departamentu Stanu wynika, że USA nie uczestniczyły w zawładnięciu statkiem pirackim.

Kolejny etap podboju Kosmosu

Dokończenie ze str. 1

gór, które świecą pod wpływem ultrafioletowego promieniowania Słońca.

Astronom N. Kozieriew obserwował wybuch krateru Alfons; prof. N. Sytinskaja opracowała, w oparciu o wieloletnie obserwacje, hipotezę o „meteorytowo-zutowej” budowie powierzchni Księżyca; drugi radziecki „Lunnik” (12 września 1959 r.), który przyniósł na Księżyc flagę z herbem ZSRR, ujawnił, że liczba najmniejszych, nalażowanych cząstek — jonów, zwiększa się w miarę zbliżania się do powierzchni Księżyca; obliczenia na maszynach elektronicznych wykazały, że gęstość substancji księżycowych jest dwukrotnie mniejsza od gęstości wody, a przewodnictwo ciepła — 20-40-krotnie wyższe niż poprzednio sądzono na podstawie obserwacji optycznych.

Oto zaledwie kilka z sukcesów, osiągniętych przez radzieckich uczonych w dziedzinie badania Księżyca w ciągu ostatnich lat.

Przyrządy drugiego radzieckiego „Lunnika” przekazały na Ziemię jeszcze ważniejsze informacje o Księżycu. Stwierdziły one, że satelita Ziemi nie posiada pola magnetycznego i pola radiacji z cząstek nalażowanych.

4 października 1959 r. z pokładu automatycznej stacji międzyplanetarnej — trzeciego radzieckiego „Lunnika” — sfotografowana została odwrótka, nigdy nie widziana przez człowieka, strona Księżyca. Uczni otrzymali bardziej jasny obraz całej jego powierzchni. Toteż obecnie pełny atlas Księżyca, a nawet jego globus stały się równie nieodzowną częścią wyposażenia każdego obserwatorium, jak mapa nieba gwiazdowego i globus Ziemi.

Jakie są najbliższe perspektywy badania Księżyca? Uczni uważają, że nauce niezbędne potrzebne są nowe fotografie Księżyca pod różnymi kątami, które umożliwiłyby rozeznaczenie jego ukształtowania oraz ustalenie wysokości gór księżycowych i głębokości kraterów, znajdujących się na niewidocznej stronie srebrnego globu.

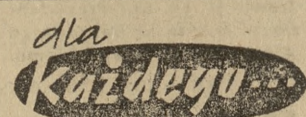
Ważne informacje o warunkach fizycznych na Księżycu przekazywały na Ziemię stacja automatyczna, która wylądowała na powierzchni naszego naturalnego satelity. Ciekawym eksperymentem i poważnym krokiem w opanowy-

sport • sport • sport

Mańczak najlepszy z poznańskich pięściarzy

Niepomyślnie wypadł start poznańskich reprezentantów w eliminacjach bokserskich juniorów do indywidualnych mistrzostw Polski. Drużyna Wielkopolski wystąpiła w osłabionym składzie gdyż wyjechało tylko 9 pięściarzy. Na miejscu lekarz nie dopuścił do walk Lisieckiego i Mrowińskiego.

Z siedmiu reprezentantów tylko Mańczak w wadze ciężkiej wywalczył pierwsze miejsce i ma prawo ubiegać się o tytuł mistrza Polski. Występ najmłodszego pięściarza poznańskiego w Kielecach wypadł mizernie. Wątpliwym pocieszeniem jest fakt, że takie okręgi jak Bydgoszcz, Śląsk, i Kraków osiągnęły podobne wyniki. Najwięcej zawodników do dalszych walk zakwalifikowało się z Wrocławia, Kielce, Lublina, Gdarska i Warszawy.



Młody zespół siatkarzy AZS AWF po pasjonującym finiszu zdobył tytuł mistrza Polski, wyprzedzając ubiegłorocznego mistrza Legię i Górnika Katowice.

Do pierwszej ligi hokeja na lodzie awansowały zespoły ŁKS i Polonii Bydgoszcz.

Tenisista Filipin zakwalifikowali się do trzeciej rundy rozgrywek o Puchar Davisa zwyciężając Nową Zelandię 3:1.

Międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne w hali NRF — Francja zakończyło się zwycięstwem Francji 67:55.

Na międzynarodowym konkursie skoków w Moirana (Norwegia) Piotr Wala zajął trzecie miejsce. Zwyciężył Norweg Hoidal. Mistrz świata Engan uległ wypadkowi i został przewieziony do szpitala.

Piłkarze Jugosławii pokonali w Brukseli reprezentację Belgii 1:0.

Niespodziankę sprawili piłkarze NRD eliminując z rozgrywek o Puchar Narodów wicemistrza świata Czechosłowację. Piłkarze NRD zremisowali 1:1. Poprzednio wygrali 2:1. (b)

W Madrycie rozegrano rewanżowe ćwierćfinałowe spotkanie o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, w którym mistrz Hiszpanii Real Madryt pokonał mistrza Węgier Honved Budapeszt 74:69. Pierwszy mecz wygrali Węgrzy 101:96. Odbędzie się więc trzecie, decydujące spotkanie w Madrycie.

waniu przestrzeni kosmicznej byłby lot człowieka dookoła Księżyca.

I na koniec, w ogromnym, wyposażonym we wszystko co niezbędne statku, uda się na Księżyc człowieka. Jurij Gagarin powiedział, że radzieckie loty kosmiczne dowiodły w zasadzie, iż wyprawa taka jest możliwa.

Nie ulega wątpliwości, że badania, które zostaną przeprowadzone z nowego radzieckiego laboratorium kosmicznego, „Luna 4”, umożliwią ujawnienie wielu jeszcze tajemnic Księżyca. Niemal o nich jednakże będzie w stanie najprawdopodobniej rozwiązać jedynie człowiek, gdy wyląduje na Księżycu.

W celu całkowitego zabezpieczenia hermetyczności kabiny z kosmonautą podczas lądowania na Księżycu, chemicy proponują wytworzenie wiekowej pianistej kuli z kilku warstw gazów lub pokrywanie miejsca lądowania wielką chmurą piany z powietrza lub wodoru. Pianę tę można by wytwarzać z samego zaopasnika na kilka metrów od powierzchni Księżyca.

Ta pianowa chmura ochroni kosmonautów przed wielkimi wahaniami temperatury, szkodliwym promieniowaniem Słońca i substancją powierzchni Księżyca.

Kosmonauta będzie mógł również sprawdzić słuszność teorii o istnieniu na Księżycu bardziej złożonych substancji organicznych.

W przeszłości — jak się uważa — Księżyc mógł posiadać pierwotną atmosferę sprzyjającą życiu organicznemu, a nawet płynną wodę. W konsekwencji mogły na nim tworzyć się złożone substancje organiczne. Ponadto mogły być przyniesione również meteoryty. Obecnie przypuszcza się, że pod warstwą zewnętrzną, mniej wiecj na głębokości 10 metrów, gdzie utrzymuje się stała temperatura, znajduje się warstwa złożonych substancji organicznych w ilości 10 gramów na centymetr kwadratowy.

Czy te substancje organiczne w drodze ewolucji mogły zapoczątkować specyficzne życie na Księżycu? Czy nie ma tam prymitywnych istot żywych, które schroniły się w głąb, gdzie może w tej czy innej postaci zachowała się woda? Odpowiedzi na tego rodzaju pytania może udzielić jedynie człowiek, który postawi nogę na Księżycu. (PAP)

Brawo poznańscy sędziowie I-a

W Warszawie odbyło się zebranie sędziów Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, na którym wybrano nowy zarząd z przewodniczącym Władysławem Burzyńskim na czele.

Za wyniki dorocznego wspólnego podsumowania między poszczególnymi okręgami pamiątkowo propozycję zdobyli sędziowie okręgu poznańskiego. Przewodniczącą sekcji sędziów POZLA jest od kilku lat p. Stanisława Tomkowiak. (p)

Przed Wyścigiem Pokoju

Kolarze pilnie trenują

We Wrocławiu rozpoczęło się kolejne grupowanie polskiej kadry kolarskiej przygotowującej się do tegorocznego Wyścigu Pokoju. Na zgrupowaniu przebywa 18 zawodników kadry. Bogaty program treningowy przewiduje, m. in. start dziesięciu lub dwunastu najlepszych zawodników w 4-eta-powym wyścigu w Czechosłowacji.

Na podstawie wrocławskiego obrotu i wyników uzyskanych w Czechosłowacji, wyłoniona zostanie reprezentacja Polski na tegoroczny Wyścig Pokoju. Istotnym momentem jest fakt, że wyścig w CSRS rozegrany zostanie na czterech pierwszych etapach tegorocznego Wyścigu Pokoju, a więc dookoła Pragi, z Pragi do Brna, z Brna do Bratisławy i etapem dookoła Bratisławy, łączna długość czteroe etapowej trasy wynosi 554 km.

Obóz wrocławski, kolarze rozpoczęli rozegraniem na autostradzie z Wrocławia do Legnicy szybkościowego sprawdzianu kontrolnego w indywidualnej jeździe na czas na dyst. 6x5 km. Wygrał Zielinski — 46.14,6 przed R. Chlejem — 46.17,5. N. Słowiński — 46.24,1. Gawliczek — 46.34,4. Fornalczyk — 47.00,5. Zapala — 47.19,6. Zdrożny — 47.25,8. Berkerem — 47.32,9. Gaźdz — 47.39,7 i Fokornym — 47.41,8. (PAP)

Piąta partię wygrał Petrosjan

We wtorek 2 bm. na rozgrywanym w Moskwie meczu szachowym o mistrzostwo świata, w którym walczyli dwaj radzieccy wodnicy Botwinnik i Petrosjan, dogrywano odłożoną piątą partię. Zakończyła się ona zwycięstwem Petrosjana. (PAP)

Skonecki i Radzio schodzą z kortu?

W tegorocznym sezonie kończy karierę sportową znany tenisista warszawskiej Legii — Jan Radzio. Dwukrotnie zdobył on mistrzostwo Polski i wiele razy reprezentował barwy kraju w spotkaniach międzypaństwowych. Radzio zamierza poświęcić się pracy trenerskiej. Z czynnego życia sportowego zamierza wycofać się po zakończeniu sezonu Władysław Skonecki. On także w przyszłości pragnie pracować jako trener.

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie Totolotek z dnia 31. III. 1963 r. stwierdzono:

2 rozwiązania z 6 traf. wygrane po ok. 790.836 zł. 4 rozwiązania z 5 prem. wygrane po ok. 395.418 zł. 256 rozwiązań z 5 zwykł. wygrane po ok. 8.200 zł. 11.619 rozwiązań z 4 traf. wygrane po ok. 226 zł. 191.061 rozwiązań z 3 traf. wygrane po ok. 13 zł. Wylosowana końcówka banderoli nr 1431 odnaleziona ogółem: ok. 182 kuponów wielozakładowo — premie po 2.000 zł. 18 kuponów — premie po 500 zł.

W zakładach piłkarskich Totalizator Sportowy z dnia 31. III. 1963 r. stwierdzono 32 rozwiązania z 12 traf. wygrane po ok. 6.521 zł. z 12 traf. wygrane po ok. 6.521 zł. 554 rozwiązań z 11 traf. wygrane po ok. 376 zł. 4.544 rozwiązań z 10 traf. wygrane po ok. 45 zł.

Ogólnopolski konkurs „Wies polska w fotografii“

W roku ubiegłym wydawnictwa: „Prasa”, Prasa ZSL, Państwowe Wydawnictwa Rolnicze i Leśne, Wydawnictwa CRS, „Samopomoc Chłopska”, przy współudziale Związku Artystów Fotografików oraz Klubu Fotografii Prasowej SDP ogłosiły ogólnopolski otwarty konkurs fotograficzny pod hasłem „Wies polska w fotografii“.

Konkurs ma charakter powszechny, wziąć w nim mogą udział zawodowi artyści fotograficy, fotoreporterzy jak również fotoamatorzy.

Celem konkursu jest szerokie zainteresowanie fotografujących problematyką wiejską. Od lat bowiem uwalnia się brak fotografii, która przedstawiałaby w sposób pełny przeobrażenia gospodarcze, społeczne i polityczne zachodzące na polskiej wsi.

Na konkurs można nadsyłać prace wykonane od 1 maja 1962 r. do 1 maja 1963 roku.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 czerwca 1963 roku. Jury konkursu przysądzi ogółem 110 nagród na sumę 200.000 złotych. Nagrody ufundowane zostały przez wiele instytucji związanych ze wsią oraz przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych.

Fotogramy należy nadsyłać pod adresem: Wydawnictwo „Prasa dla wsi” RSW „Prasa” Warszawa, ul. Wiejska 12 z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”; tam też prosimy zwracać się po szczegółowe informacje.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w lipcu 1963 roku. Po zakończeniu konkursu przewidziane jest zorganizowanie wystawy oraz wydanie albumu.

Komitet Organizacyjny serdecznie zaprasza fotografików, fotoreporterów i fotoamatorów do wzięcia udziału w konkursie.

Licencje ZSRR jadą na Zachód...

Korespondencja własna z ZSRR

Jeszcze przed wyjazdem do ZSRR wpadł mi do ręki wycinek z „New York Times”. „Kilka przedsiębiorstw amerykańskich — informował dziennik — skierowało w ostatnich tygodniach swych przedstawicieli do Związku Radzieckiego w celu zapoznania się z metodami produkcji materiałów budowlanych z myślą o zakupieniu licencji uprawniających do ich produkcji w Stanach Zjednoczonych. Firma budowlana „Johns Manville” jest zainteresowana radzieckim materiałem zastępującym beton, zwanym silikalcem...”

„a dalej: „National Steel Corporation”, czołowy producent stali w USA, zapoznaje się z radziecką metodą ciągłego rozlewu stali, która umożliwia znacznie przyspieszenie tempa produkcji oraz obniżenie kosztów...” W Moskwie przebywał ostatnio wiceprezes „National Steel Co.” William Hill oraz William Montgomery z „Fergusson Company of Cleveland...”

Wystarczy wsiaść do naszej żerańskiej „Warszawy”, by na tabliczce umieszczonej z prawej strony kierowcy przeczytać: „Licencja ZSRR”. Fachowcy z wielu najprzeróżniejszych dziedzin mogą opowiedzieć o licznych uzyskanych przez Polskę radzieckich licencjach na maszyny, mechanizmy, urządzenia. Podobnie ma się rzecz z innymi krajami RPWG.

Zupełnie inna, jakościowo różna, jest sprawa zakupywania licencji od Związku Radzieckiego przez taką potęgę przemysłową jak USA czy wysoko rozwinięte kraje zachodniej Europy. To już oczywisty dowód wyższości radzieckiej nauki, techniki — i dowód uznawania tego przez przemysłowców Zachodu.

W niedawno powołanym do życia zjednoczeniu handlu zagranicznego „Licencinterg” zapisywałem w notisie kartkę po kartce. Zainteresowanie przemysłowców amerykańskich radzieckimi licencjami sięga już

Trudno stwierdzić, czy zbieżność tych wydarzeń, nazw i dat jest dziełem przypadku, czy też została starannie zaaranżowana, ale w każdym razie jest dość wiele mówiąca. Oto bowiem okrągo trzycięści lat po narodzinach pancernika „Deutschland”, który powstał w szczególnych i zasługujących na przypomnienie okolicznościach, nowy okręt tej nazwy pojawił się co dopiero po raz pierwszy na morzu. Tamten był pierwszym nowym okrętem pancernym Kriegsmarine, ten jest największym okrętem Bundesmarine.

Tamten wybudowany został z myślą o użyciu go przeciw Polsce i do „obrony” zagrożonych ponoć Prus Wschodnich, ten jest oficjalnie wprawdzie tylko okrętem szkolnym, ale służy nie już go nazwano koniem trojańskim, za pomocą którego Bundesmarine zamierzała przekroczyć wiążące ją do tego czasu ograniczenia wielkości (a co za tym idzie i jakości) okrętów wojennych. Okrętów również potrzebnych do obrony przed... zakusami ze Wschodu.

Analogii jest więc niemało i dlatego właśnie nie wydaje się, aby wspomniana na wstępie zbieżność była całkowicie przypadkowa. Na początku 1933 roku wszedł do służby okręt niemiecki nazywany początkowo „Ersatz Preussen”, gdyż wybudowany został w ramach dozwolonej Niemcom trak-

Co to jest bułgarski Front Ojczyźniany?

W drugiej połowie marca br. przebywała w Bułgarii delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, której przewodniczył zastępca przewodniczącego OK FJN i zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny. W skład delegacji wchodził także sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Stefan Olszowski, którego przedstawiciel „Głosu” poprosił o wywiad na temat pobytu delegacji.

— W Bułgarii przebywałam na zaproszenie Frontu Ojczyźnianego, bułgarskiego odpowiednika naszego FJN. Nasz pobyt trwał dziesięć dni i choć zasadniczo pojechałmy tylko na V Kongres Frontu Ojczyźnianego, znalazło się nieco czasu by zwiedzić niektóre rejony Bułgarii.

— Może kilka słów o tym kiedy pojawił się Front Ojczyźniany na scenie politycznej Bułgarii?

— Są to dość stare tradycje, bo sięgające jeszcze lat wojennych. W roku 1942 na wezwanie Bułgarskiej Partii Komunistycznej i jej przywódcy Georgi Dimitrowa powołano został Ojczyźniany Front Walki przeciw Monarcho-faszystom i Hitlerystom. Front skupiał początkowo głównie siły lewicowe, potem zaś zespółł wszystkie elementy polityczne. Trzonem Frontu byli od początku komuniści i radykalnie lewicowi ludowcy.

— Czy obecnie Front Ojczyźniany bardzo przypomina nasz FJN?

— Przypomina, choć inny jest jego kształt organizacyjny. Tam jest to po prostu organizacja społeczna ze wszystkimi elementami przynależności organizacyjnej, jak organizacje podstawowe, legitymacja, składka członkowska itp. Jest to jednocześnie najbardziej masowa organizacja Bułgarii, posiada bowiem około pięciu milionów członków, co przy ludności Bułgarii wynoszącej około ośmiu milionów oznacza, iż praktycznie każdy dorosły Bułgar jest członkiem Frontu. Na czele Frontu Ojczyźnianego stoi członek Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Encho Stajkow.

— Czym zajmuje się Front Ojczyźniany?

— Właściwie wszystkimi dziedzinami życia, więc pracą ideowo-wychowawczą, kulturalno-oświatową, działalnością gospodarczą, czynami społecznymi, zalesianiem kraju, działalnością wychowawczą wśród młodzieży, pomocą dla kobiet. Nie sposób wszystkich tych dziedzin wliczyć.

kilka lat wstecz. W prasie światowej wiele szumu wywołał fakt zakupienia przez amerykańską firmę „Drasser Industries” w 1959 r. radzieckiej licencji na produkcję turbowiertów — głębiniowych maszyn wiertniczych z turbiną umieszczoną w odwiercie bezpośrednio nad świderem. Później Amerykanie nabyli licencję na produkcję różnych aparatów medycznych, m. in. aparatów do zsyżwania naczyń krwionośnych. Ostatnio interesują się nie tylko silikalcytem i metodą ciągłego rozlewu stali lecz również medyczną aparaturą elektroniczną, obrabiarkami, termoelementami, półprzewodnikami, metodami unowocześnienia hutnictwa wielkopiecowego oraz przemysłu chemicznego.

USA nie są też wyjątkiem. Licencje na prawo produkcji i eksploatacji urządzeń ciągłego rozlewu stali zakupiło w ZSRR kilka poważnych firm francuskich — wśród nich „Schneider-Creuzot”. Licencje na produkcję silikalcytu sprzedano już Włochom i Japonczykom. Szwedzka firma ESAB zakupiła patent na automatyczne aparaty spawalnicze. Toczą się pertraktacje z firmami brytyjskimi, japońskimi, brazylijskimi. Wraz ze sprzedażą licencji wiąże się bardzo często udzielanie pomocy technicznej przy zorganizowaniu produkcji oraz przeszkolenie specjalistów w analogicznych fabrykach radzieckich.

Czy ZSRR tylko sprzedaje licencje? Bynajmniej. Tak jak w całym handlu zagranicznym dąży się i tu do wymiany obustronnej — i obustronnie korzystnej. Przykładem może służyć choćby transakcja ze znaną duńską firmą „Burmeister og Wein”, od której ZSRR nabył licencję na okrętowe silniki dieslowe. I dlatego też radzieckie koła handlowe z aprobatą odniosły się do opinii prezesa „National Patent Development” Jerome Feldmana, który niedawno wyraził nadzieję, że radziecko-amerykańskie obroty w handlu licencjami „osiągną w najbliższym czasie wartość 1 miliona dolarów, a w ciągu 10 lat mogą dojść do 1 miliarda dolarów”.

JERZY ZAJĄCZKOWSKI

„Deutschland”

Jedna nazwa — dwa okręty — wiele analogii

tatem wersalskim wymiany posiadanych starych okrętów na nowe tej samej kategorii i ściśle określonej wielkości. W ten sposób na miejsce starego, wyrzuczonego pancernika „Preussen” Kriegsmarine rozpoczęła budowę nowego okrętu, nazywanego też pancernikiem „A”, gdyż rozpoczynał serię początkowo przewidzianą do sześciu jednostek, a później zmniejszoną do trzech. (Zamiast drugich trzech wybudowano inne okręty, już większe, bo nastąpiło to po zerwaniu ograniczeń nałożonych traktatem wersalskim.) Ten pancernik „A”, vel „Ersatz Preussen”, a późniejszy „Deutschland” (znany jako pierwszy pancernik „kieszonkowy”) stał się głównym obiektem wielkiej antypolskiej kampanii w Niemczech, zaaranżowanej przez generała Groenera, który domagał się jak najszybszej budowy tego i innych okrętów dla Kriegsmarine wobec rzekomego niebezpieczeństwa ze strony Polski i groźby odcięcia Prus Wschodnich od „Rzeszy” przez flotę polską na Bałtyku. Dla przypomnienia można dodać, że ówczesna flota polska liczyła 5 starych torpedowców, 2 małe kanonierki

i 4 stare poławiacze min — łącznie około 3000 ton, podczas gdy flota niemiecka obejmowała osiem pancerników, tyleż krążowników, 12 nowoczesnych i tyleż starych torpedowców, 30 poławiaczy min i wiele innych okrętów — w sumie blisko 200 000 ton! I wydaje się, że w świetle tego porównania każde słowo ewentualnej polemiki z tezami Groenera jest zbędne.

Abstrahując wszakże od tego, trzeba powiedzieć, że akcja Groenera natrafiła niewątpliwie na podatny grunt i zapoczątkowała rozbudowę potężnych sił ofensywnych.

Najpierw były to pancerniki „kieszonkowe”, w których Niemcy zdołali jednak (wykorzystując najnowsze osiągnięcia techniki oraz oszustwo co do rzeczywistej wyporności okrętu, który miał zamiast dozwolonych 10 000 ton 13 000 ton!) ulokować wielki potencjał bojowy. Te jednostki utworowały drogę następnym okrętom na wodnym (wielkim krążownikom typu „Amiral Hipper”, potężnym pancernikom typu „Scharnhorst” i jeszcze potężniejszym typu „Bismarck”), oraz podwodnym. Właśnie od pancernika „A”, czyli od „Deutschlanda” roz-

poczęła się wielka, rychło już nieograniczona poprzednimi zakazami rozbudowa Kriegsmarine.

I dlatego nie jest na pewno zbiegiem okoliczności i następstwem przypadku, że pierwszy okręt zachodnoniemiecki, którego wyporność przekroczyła sztywną i obowiązującą do niedawna dla Bundesmarine granicę 3000 ton, otrzymał tę właśnie nazwę „Deutschland”. I z tej też przyczyny, chociaż zaplanowano go jako okręt szkolny (znamy te okręty szkolne: był nim na przykład osławiony, zdradziecki „gość” portu gdańskiego w 1939 roku „Schleswig-Holstein”), „Deutschland” nazwany został koniem trojańskim. Współczesny koń trojański miał przemyć nowe walory i potencje bojowe dla przyszłych okrętów zachodnoniemieckich i utworować drogę do przekreślenia dotychczasowych ograniczeń i przesunięcia granicy z 3000 na 6000 ton, co też już w międzyczasie nastąpiło. Taką bowiem wyporność będą miały „fregaty” rakietowe Bundesmarine.

Swe istnienie będą one w dużej mierze zawdzięczały nowemu „Deutschlandowi”, okrętowi o tradycjach przejętych w spuściznie od Kriegsmarine i od swego poprzednika o tym samym imieniu.

Jedna nazwa, dwa okręty, wiele analogii.

ANTONI PROCH

Konduktorski hotel



Około 200 osób zatrzymuje się w ciągu doby w małym hoteliku na Dworcu Głównym w Poznaniu. Wspomniany hotel przeznaczony jest dla drużyn konduktorskich z innych DOKP, którzy mogą tutaj wypocząć, skorzystać z natrysków. Ostatnio przeprowadzono w hoteliku remont, a wiele spośród 30 pokoi zostało przebudowanych. Każde pomieszczenie wyposażone jest w ładne, wygodne urządzenia oraz kwiaty; w hotelu znajduje się również kuchnia z jadalnią, piękny hol z fotelami i z fachową biblioteczką. Poznań może z powodzeniem współzawodniczyć z innymi węzłami kolejowymi o stworzenie drużynom możliwie najlepszych warunków wypoczynku. Na zdjęciu jeden z pokoiów dla konduktorów.

Fot. — K. Przychodzik

Po Targach

Co kupił poznański handel?

Jak wynika z targowej statystyki wartość poznańskich zakupów w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosła ostatnio 233 zł. Tym samym Poznań i Wielkopolska uplasowały się na III miejscu w tabeli zakupów w skali kraju. A więc utrzymujemy się w czołówce najbardziej aktywnych handlowo rejonów: Kupować, a dobrze kupować — to różnica. Czy zatem nasi handlowcy są zadowoleni z transakcji podpisanych na Targach?

Oto ich odpowiedzi.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą: — Szczerze mówiąc, nasza giełda odbywała się w niesprzyjającej sytuacji. Mamy zapasy niektórych rodzajów konfekcji, stąd byliśmy ostrożni przy zakupach. Mimo to podpisaliśmy korzystne umowy na dostawy ubiorów młodzieżowych — dobrzych ładnych wzorów ubrań i płaszczy dla dzieci w wieku 8—12 i 14—16 lat. Dostawy te zapewnią wreszcie dostateczny wybór garderoby dla najmłodszych. Kupiliśmy też nowe wzory płaszczy męskich i damskich, biorąc pod uwagę wymogi mody i niskie ceny. Będzie też sporo tanich, lekkich sukienek.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego: — Za sukces uważamy zakup partii zabawek — gier stolikowych i świetlicowych oraz zabawek zmechanizowanych z Wrocławia. Niestety, nie tyle, ile chcielibyśmy, resztę musi uzupełnić import. Woleliśmy jednak wybierać to, co odpowiadało warunkom jakości. Po nadto otrzymamy ładne wzory odzieży sportowej, zaopatrzeni też jesteśmy w dostateczne ilości koszulek gimnastycznych. Nie udało się na-

tomiaś zakupić niektórych wyrobów papierowych, zwłaszcza zapasów do licznych bloków i notesów w okładkach plastikowych.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Galanterijnymi: Po pierwsze — zadowoleni jesteśmy z zakupu kaplinów i kapeluszy męskich ze Skoczowa. Zakłady te znacznie poprawiły jakość i wzornictwo, dają nam tyle ile chcemy i co chcemy. Panowie otrzymają typowe letnie kapelusze — dziurkowane, popelinowe, panie — bogaty wybór kolorów. Po drugie — cieszą nas transakcje z wytwórcami kratawców z wytwórcami kratawców (traise), lepszej niż dotychczas lansowane. Zwiększyliśmy też wybór w pasmanterii.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiami: W zasadzie byliśmy ograniczeni w zakupach wielkością limitów, w ramach których mogliśmy wybierać wzory. Mimo to udało nam się uzyskać dodatkowe dostawy gdynek, pantofli porannych. Wybraliśmy też sporo obuwia dziecięcego, tekstylnego — czółenek damskich i męskiego obuwia wyściowego. Będą również kozaczki, które wybrali w ankiecie Czytelnicy „Głosu”. W sumie — dużo obuwia taniego.

„Arged”: Trudno mówić o zadowoleniu, jeśli nie można kupić wszystkiego co potrzeba. Na Targach eksponowano 1001 drobiazgów, wydawało się, że znajdziemy tu sporo artykułów... Niestety, handlowało tymi samymi wyrobami dwóch kupców: producenci na własnych stoiskach i Komitet Drobnej Wytwórczości w ekspozycji problemowej. W rezultacie rozdrobiono ilości, których i tak za dużo nie było. Wartość umów targowych — 6 mln. zł, to jest tyle ile wynoszą nasze półmiesięczne obroty...

Powszechny Dom Towarowy: Nasze dobre interesy? Zakup ładnej konfekcji damskiej, moc letnich sukienek (będą w początkach maja), odzieży z lnu, kompletów płazowych, sukienek wyściowych i wieczorowych, dużego wyboru marynarek, ubrań i kratawców, tkanin dekoracyjnych, bielizny damskiej. Udało nam się między innymi dzięki dużej obrotności naszych zaopatrzeniowców.

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych: Jesteśmy zadowoleni z wyników. Przedsiębiorstwa działały na Targach prawidłowo i dobrze wykorzystały ofertę. Zadowolenie budzi także o wiele większa realność umów z wystawcami, były to konkretne kontrakty, określające szczegóły dostaw, łącznie z terminami. A z tym niegdyś nie było najlepiej. (zs)

TEATRY

OPERA — g. 18 „Jaś i Małgosia”, POLSKI — g. 15.30 „Zemsta” g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru”, NOWY — g. 19 — „Sukces”, OPERETKA — g. 19 „Dziękuję Ci Ewo”, MARCINEK — g. 11 — „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 9.45, 12.15, 15, 17.30 i 20.15 — „Przygoda” (wł.-franc. 18 l.), BAŁTYK g. 10, 12.15, 14.30, 17.30 — „Kanciarze — Sp. Akcyjna” (ang. 18 l.), CZTERNASTKA — g. 10 — „Szkolna miłość” (czeski 14 l.), g. 12, 15.30, 19 — „Rocco i jego bracia” (wł. 18 l.), GONG — g. 10, 12, 16 „Strzały na granicy” (chiński 12 l.), g. 18, 20 „Przygody komiwojażera” (franc. 16 l.), GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Alieja w krainie czarów” (USA, 7 l.), g. 15, 18.45, 20.30 — „Książka i aktoreczka” (USA, 16 l.), HUTNIK — g. 18 — „W czepku urodziła” (NRF, 16 l.), KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Toni Sailer — Czarna Błyszcząca” (aust. 12 l.), MALTA — g. 16, 18, 20 — „Spotkanie w Bajce” (pol. 16 l.), MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Piękna tancerka” (franc. 18 l.), MUZA — g. 16 — „Taki jest świat Gabriella” (polsko-niem. 9 l.), g. 17.30 — „Prawda” (franc. 18 l.), OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Wszystko do domu” (wł. 16 l.), OSIEDELE — g. 16, 18, 20 „14 dni” (jug. 16 l.), RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Jak zdobył meża” (USA 16 l.), RUSALKI (Szwajc. 12 l.), g. 17, 19.30 — „Dzieci cyrku” (aust. 12 l.), SCALA — g. 16 — „Tygrysy na pokładzie” (radz. 7 l.), g. 18, 20 — „Paryżanka” (franc. 18 l.), TECZA — g. 16, 18, 20 — „Śniegi w żalobie” (USA, 12 l.); WILDA — g. 12, 14.30, 17, 19.30 — „1.000 oczu doktora Mabuze” (NRF, 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 17, 19.15 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.), WOJSKOWE — g. 15, 17, 19.30 — „A lasy wieczne śpiewają” (aust. 12 l.), WRZOS (Luboń) — niezycenne, WRZOS — Mosina — g. 15, 17 — „Dumbo” (USA, 10 l.), g. 19.15 — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.), ZNIZ (Zabikowo) — g. 20 — „Skarby króla Salomona” (USA).

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i akt; 8.30 — Polskie mel. filmowe; 9 — „Z piosneczką jest nam wesoło”; 9.20 — Gra Ork. PR w Krakowie pod dyr. St. Hasy; 10.25 — Muz. operowa; 11 — „Zaraz, po czekaj, nie ma” — fragm. opow. St. Wygodnickiego; 11.20 — Soliści w repertuarze rozrywk. 12.45 — „Na swojską nutę” wyk. Chór i Kapela Rozgł. Olsztyńskiej PR; pod dyr. Wł. Jarmołowicza; 13 — „Kolorowe listy”; 13.20 — Muz. rozr.; 14.30 — Franciszek Schubert: IV Symfonia e-moll; 15.10 — Mel. rozrywkowe w wyk. Ork. Edmundo Rossa; 16.05 — Jeremie Kern: Melodie z opt. „Statek Komediantów”; 16.35 — „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.30 — „Na wi rażu”; 18.10 — „Żywe wiązanie” — od. pow. I. Neverlowe; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 19.25 — Koncert meksykańskiej muz. rozrywk. i tan.; 21 — Konc. chopinowski — Wyk.: Irena Sijałowa; 21.40 — „Ze spół Dżewiatka”; 22.10 — Gra Ze spół „New Orleans Stompers”.
Wiedomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 9.45 — Kurs j. ros.; 10 — W pogodnym nastroju; 10.30 — Z życia ZSRR; 13.25 — „Łańcuch Kościeja” — odc. pow. M. Priszwina; 13.50 — „Prawo i rodzina” — część VII; 14 — Koncert

Zaczynają od podwórek

Start do konkursu czystości na Grunwaldzie

W dzielnicy Grunwald ruszyła już zapowiedziana na ten miesiąc, a ogłoszona przez Komitet Frontu Jedności Narodu i Towarzystwo Miłośników m. Poznania akcja-konkurs pod hasłem: „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”. Jak nas poinformował przewodniczący Prezydium DRN, B. Matczak, rozpoczęła całą kampanię o podniesienie czystości dzielnicy od lustracji terenu.

Nie dalej jak wczoraj przystąpili do pracy zespoły kontrolne. Jeden zespół tworzą: przedstawiciel Wydziału Gospodarki Komunalnej lub Wydziału Nadzoru Budowlanego Prezydium DRN, przedstawiciel stacji San-Epid. i MO oraz radny reprezentujący dany rejon. Prócz tego do zespo-

Jeszcze o rozliczeniach za zużycie gazu

W nawiązaniu do wczorajszej notatki w sprawie rozliczeń za energię elektryczną i zużycie gazu, uwzględniając prośby naszych Czytelników, wyjaśniamy dziś szczegółowo rozliczenia w okresie przejściowym tylko za gaz. Z instrukcji Ministerstwa Górniczego i Energetyki wynika, że stawki rozliczeniowe przy stosowaniu średnich cen wyniosą (przy inkasie dwumiesięcznym): od 1 do 15 bm. — 50 gr za 1 m sześci., od 16 do 30 bm. — 58 gr, od 1 do 15 maja — 66 gr i od 16 do 31 maja — 78 gr. Ceny te ustalone w związku z różnym okresem odczytu liczników.

Jednocześnie wyjaśniono nam, że z dniem 1 bm. zniesiono całkowicie pobieranie wyższych stawki (1.50 zł) za przekroczenie normy zużycia prądu w mieszkaniach. (jot)

łów kontrolnych dobiera się przedstawiciela komitetu blokowego, z terenu będącego w danym dniu obiektem sprawowania.

Celem wstępnej akcji jest stwierdzenie, gdzie i jakie należy podjąć prace dla nadania posesjom należytego wyglądu. W wielu bowiem przypadkach zaprowadzenie czystości zależać będzie wyłącznie od dozorców domu lub administratora i nie zażądać potrzeby odwoływania się do pomocy lokatorów czy nawet mieszkańców całego bloku. W takich przypadkach zespoły kontrolne wydadzą natychmiast wiążącą decyzję i wyznaczą termin zaprowadzenia porządku. Terminy te będą oczywiście b. krótkie. Tam gdzie zachodzić będzie przypadek wybitnej złośliwości lub opieszałości ze strony administratora czy dozorców — natychmiast nakładać się będzie mandat.

Tutaj przypomina się niedawna akcja odśnieżania. Jak wiadomo, w niektórych przypadkach — mimo naszych apelów — dozorców wręcz złośliwie uchylali się od spełnienia swych obowiązków, czekając, aż w pracy wyręczą ich lokatorzy. Tego trzeba unikać obecnie, w czasie trwania konkursu o czystość dzielnicy. Nie chodzi bowiem o to, by ktoś kogoś wyręczał w jego podstawowych zadaniach, lecz by

jedynie włączał się do wspólnej pracy tam, gdzie zachodzi tego nieodzowna potrzeba.

Wyobraźmy to sobie tak. Jeśli uporządkowanie wymaga tylko podwórko, które dawno nie widziało po prostu miotły, to na pewno trzeba się tu odwołać do dozorców i spowodować, by zadbali o porządek w posesji. Jeśli natomiast należy usunąć przed domem zbyteczny, szpetny plot, a na dodatek przepakać i zagrabieć znajdujący się tu kawałek terenu — to wówczas bardzo pożądanym w tej pracy jest udział — znów obok dozorców — lokatorów.

W najbliższy piątek na Grunwaldzie odbędzie się zebranie przedstawicieli komitetów blokowych. Omówi się na nim zadania komitetów w obecnej akcji. Już z góry wyrażamy przekonanie, że komitety naszej dzielnicy gremialnie pospieszają z pomocą w najważniejszych pracach mających nadać Grunwaldowi należytą oprawę.

Na Grunwaldzie do konkursu przystąpiło już 50 członków Koła Studentów Koszalinian przy UAM. W niedzielę, 7 bm., w godzinach od 11 do 13.30 grupa ta będzie pracować przy porządkowaniu pętli tramwajowej na Górczynie. Organizatorzy tego czynu liczą na to, iż w ślad za nimi pójść inne grupy studenckie. (c)

NOTATNIK KULTURALNY

SPOTKANIE AUTORSKIE

odbędzie się dzisiaj o godz. 17 z red. T. Kraszewskim w księgarni „Literacka” przy ul. 27 Grudnia 8.

O TWÓRCZOŚCI WICIŃSKIEGO

mówić będzie dzisiaj o godz. 18 prof. J. Puget w „Arsenale”. Jak wiadomo w „Arsenale” trwa aktualnie wystawa prac H. Wicińskiego.

ODCZYT I KONCERT

organizuje dzisiaj o godz. 18 w Klubie TPPR Kolo Przyjaciół Litwy. Tematem odczytu będzie Powstanie Styczniowe na Litwie i Białorusi. Prelegent — mgr J. Morzy. W części artystycznej wystąpi solistka W. Jesse i pianista K. Nowowiejski. (z)

UPOMINKI

w postaci książek, ofiarowanych przez Dom Książki, Wydział Kultury Prez. RN m. Poznania i Wydawnictwo Poznańskie zostaną wręczone jutro, na „Czwartku literackim” uczestnikom ankiety i konkursu o „Czwartkach”. Następnie L. Prorok omówi historię „Czwartków”.

KOLEJNY NUMER

czytanego dwutygodnika „Struktury” zostanie dzisiaj o godz. 20 odczytany w Klubie „Od nowa”. Tym razem numer poświęcony zagadnieniom estetyki. (na)

Nasza akcja — „kacik do lekcji”

Pomoc nie tylko w szkole

Nasz apel w sprawie organizowania w szkołach podstawowych kącików do odrabiania lekcji nie pozostał bez echa. Szereg szkół już włączyło się do naszej akcji.

W Szkole Podstawowej nr 26 przy ul. Berwińskiego, Komitet Rodzicielski zdecydował się na opłacenie korepetytorów z języka polskiego i matematyki. Z tych dodatkowych lekcji korzystają uczniowie klas VII.

Jak stwierdził kierownik szkoły, Feliks Kapala, przerwana została w tym roku w nauce z powodu zimy, spowodowała pewne wytrącenie uczniów z normalnego toku pracy. Z tego też powodu pomoc — przy odrabianiu lekcji słabszym uczniom okazała się konieczna.

Również w tej szkole mają zamiar zorganizować kąciki

dla uczniów klas niższych. Opiekę nad tymi dziećmi obejmą nauczyciele oraz komitety rodzicielski. Chodzi jednak o to, by słabsi uczniowie faktycznie korzystali z tych specjalnie dla nich zorganizowanych zajęć. Z doświadczeń wynika bowiem, że na ogół z takich dodatkowych lekcji korzystają bynajmniej nie uczniowie najslabsi. Natomiast ci, którzy naprawdę potrzebują pomocy ignorują dodatkowe lekcje. Dlatego też za nam powstaną takie kąciki trzeba będzie jeszcze porozmawiać z każdym uczniem, posiadającym stopień niedostateczny, by przekonać go o korzystaniu z zajęć zorganizowanych wyłącznie dla jego dobra.

Kierownik szkoły nr 9 przy ul. Calliera, Wojciech Patela, zawiadomił nas, że sprawę organizowania kącików omawiano na posiedzeniu Rady Pedagogicznej. W wyniku dyskusji wychowawcy klas od V do VII przerabiają ze słabszymi uczniami niektóre materiały.

Natomiast Komitet Rodzicielski tej szkoły, po uzgodnieniu z rodzicami dobrych i słabszych uczniów, zorganizował pomoc w domach rodzicielskich. Najlepsi uczniowie pomagają swoim kolegom pod bacznym okiem rodziców.

Jak wynika z wypowiedzi innych kierowników prawie we wszystkich szkołach zainteresowano się naszą akcją pod hasłem „Kącik do odrabiania lekcji”. Świadczy to o tym, że akcja ta okazała się jak najbardziej słuszną i potrzebną. Mamy też nadzieję, że przy niesie ona spodziewane rezultaty. (an)

Nowinki z handlu

Poznaniancy otrzymali w tych dniach kilka nowych punktów usługowych i zakładów gastronomicznych

M. in. spółdzielczość pracy stworzyła dwa nowe punkty naprawy ubioru, zakład stolarski przy ul. Grunwaldzkiej (w pobliżu osiedla „Grunwald II”) oraz punkt usług elektrotechnicznych.

„PRAKTYCZNA PANI”

to drugi w naszym mieście ośrodek usługowy PSS. Otwarto go przy ul. Gwardii Ludowej 20. Estetycznie i nowoczesnie wyposażony ośrodek posiada pokój przyjęć, poradnię odzieżowo-trykotarską, gabinet kosmetyczny i poradnię żywieniową. Będą tu organizowane rozmaite kursy i pokazy, także z zakresu obsługi nowoczesnego sprzętu gospodarstwa domowego.

BAR KAWOWY „RIO”

otwarto w miniony wtorek na przeciw PDT, przy ul. 27 Grudnia. Jest to placówka samoobsługowa przyjemnie urządzone, jak mówią — jedna z najładniejszych tego typu w naszym województwie.

Z LEPSZYM ZAPLECZEM

pracuje teraz — po gruntownej przebudowie i modernizacji — restauracja „Kujawianka” przy ul. Dzierżyńskiego. Kierownictwo zapewnia smaczniejsze i tańsze potrawy. Być może więc lokal ten pozyska sobie lepszą reputację. (jot)

Seminarium w HCP

Zarząd Miejski TPPR i Dzielnicy przy Zakładach H. Cegielskiego urządził jutro, 4 bm., o godz. 13.30, w sali Komitetu Zakładowego PZPR przy HCP, seminarium z okazji 93-rocznicy urodzin W. I. Lenina oraz 18-rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Gospodarczej między Polską i ZSRR.

Po wygłoszeniu referatów uczestnicy zwiedzą Zakłady Budowy Silników Okrętowych i Wagonów Osobowych. Zbiórka uczestników, którzy pragną zwiedzić wymienione zakłady, o godz. 12 w Klubie Fabrycznym HCP, (na)

INFORMUJEMY

W Klubie Turysty, St. Rynek 9, dzisiaj o godz. 19 prelekcja mgr. M. Szczerbaczki i T. Kalisa pt. „Impresje jugosłowiańskie”.

„Ortopedia w walce z urazowością” to tytuł prelekcji prof. dr. W. Degi, kierownika Kliniki Ortopedycznej AM, którą wygłosi w Klubie Seniora Pałacu Kultury dzisiaj o godz. 19.

Dzisiaj o godz. 18, w sali konferencyjnej Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33 — spotkanie radnych DRN Jeżyce z wyborcami obwodu wyborczego nr 1.

TWP Dzielnicy Komitet FIN i Komitet Przeciwalkoholowy Wilda zapraszają dzisiaj na odczyt mgr. Wł. Waliński pt. „Kiedy polećmy na Księżyc”, który odbędzie się o godz. 18 w świetlicy przy ul. Wybickiego 15.

TWP i Prez. DRN Wilda zapraszają na odczyt red. H. Hellera pt. „Polskość Ziemi Zachodniej”, który odbędzie się 3. bm. o godz. 18 w Filii Biblioteki nr 5 ul. Dzierżyńskiego 94.

W dniu 31 marca 1963 r. zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, nasz najtrojliwszy ojciec, przeżywszy lat 68, sp.

Wojciech Szczepaniak
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Mokrz. Poznań, Wolsztyn, Sokolnik W. 32206g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Marianna Sroka
z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 15.30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Szamotulach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
32214g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Marianna Sroka
z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 15.30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Szamotulach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
32214g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Marianna Sroka
z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 15.30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Szamotulach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
32214g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Marianna Sroka
z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 15.30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Szamotulach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
32214g

Pracownicy poszukiwani

Zatrudnimy zaraz inżyniera elektryka na stanowisko gł. energetyka. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Huty Szkła Okiennego „Kunice” w Kunicach Zarskich, woj. Zielona Góra. Zgłoszenia kierować listownie lub osobiście. K1605

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy: spawacza acetylenowego, konstruktora oprzyrządowania, gł. mechanika. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K1912

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Możesz stać się posiadaczem
pół miliona zł
jeśli wybierzesz szczęśliwy los
Krajowej Loterii Pieniężnej
Warto spróbować szczęścia!
K2594

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g

Dnia 1 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, sp.

Józefa Płotkowiak
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W ciężkiej żałobie pozostają
MAŁY, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań 19, ul. Działoszkańska 10. 32241g